

Podium Macieja Gładysza w Hiszpańskiej F4

Maciej Gładysz po raz szósty w tym roku wywalczył kolejne miejsce na podium w mistrzostwach Hiszpanii Formuły 4. Podopieczny Orlen Team zajął trzecie miejsce w drugim wyścigu w ramach zmagania na torze w Walencji, dzięki czemu pewnie utrzymuje pozycję w czołówce klasyfikacji generalnej cyklu.

Pierwszy z wyścigów rozgrywanych na torze imienia Ricardo Tormo w Walencji nie ułożył się dla Gładysza szczęśliwie. Już na pierwszym okrążeniu lider mistrzostw, Keanu Al Azhari uderzył w jego bolid, wskutek czego nie mógł kontynuować jazdy i został zdyskwalifikowany. Na szczęście Polakowi nic się nie stało i mógł stanąć na starcie drugiego wyścigu.

Gładysz startował z 4. pola i tuż po starcie wyprzedził Alexa Ninovicia. Świetnie dysponowany był jednak Al Azhari - kierowca ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich zanotował znakomity start i szybko wysunął się na prowadzenie. Polak ostatecznie dojechał do mety na czwartej pozycji, ale już po wyścigu Al Azhari otrzymał 25 sekund kary, dzięki czemu podopieczny Orlen Team wskoczył na najniższy stopień podium.

W trzecim wyścigu Gładysz startował z dość odległego 13. pola startowego, ale dość szybko przeskakiwał kolejne pozycje. Polak dojechał na 10 miejscu i zyskał kolejne cenne punkty.

- Cieszę się z podium w drugim wyścigu, ale liczyliśmy w Walencji na dużo więcej. Mieliliśmy tempo, aby walczyć w czołówce przez cały weekend, co pokazał drugi wyścig, ale z pierwszego wyeliminowało mnie uderzenie przez rywala w połowie pierwszego okrążenia. Bardzo dziękuję mojemu zespołowi za perfekcyjną odbudowę bolidu i rewelacyjną pracę przez całe zawody. Trzeci wyścig utrudniła mi pechowa czasówka, podczas której na moich najszybszych kółkach pojawiały się czerwone flagi, ale mimo wszystko nie zamierzamy się poddawać i będziemy walczyć do samej mety sezonu - mówił Maciej Gładysz po wyścigu.

Po pięciu rundach mistrzostw hiszpańskiej Formuły 4 Maciej Gładysz zajmuje trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej z dorobkiem 141 punktów. Przed nim plasują się Keanu Al Azhari (182 punkty) i Mattia Colnaghi (161 punktów). Kolejne zmagania odbędą się 4-6 października w Jerez.